

cheatz, Ładny chłopiec brzydkie dziarki

Masz oczy piękne, ale takie mętne
Jak moje płuca krwawi serce, trzęsą się ręce
Znów cię nie słucham, kruszę związek
Jak skun w grinderze, ulatniam bucha znów to robię
Choć kurwa nie chce, znów cię nie słucham

Masz oczy piękne, ale takie mętne
Jak moje płuca krwawi serce, trzęsą się ręce
Znów cię nie słucham, kruszę związek
Jak skun w grinderze, ulatniam bucha znów to robię
Choć kurwa nie chce, znów cię nie słucham

Bolą mnie twoje łzy, ale każdemu wolno płakać
Powiedz jak mam żyć, w obecności tego świata
Nadzieja się tli, ale sam nie wiem czy mam skakać
Nie chce sobą być, kiedy zaczyna się atak

Ładny chłopiec, brzydkie dziarki, tak mówiła mała mi
Czasem wolę nic nie mówić, czasem wolę zamknąć pysk
Proszę za rękę mnie chwycić, odizoluj mnie od świata
Lub bo kurwa nie chce żyć, a to na twarzy to maska

Masz oczy piękne, ale takie mętne
Jak moje płuca krwawi serce, trzęsą się ręce
Znów cię nie słucham, kruszę związek
Jak skun w grinderze, ulatniam bucha znów to robię
Choć kurwa nie chce, znów cię nie słucham

Masz oczy piękne, ale takie mętne
Jak moje płuca krwawi serce, trzęsą się ręce
Znów cię nie słucham, kruszę związek
Jak skun w grinderze, ulatniam bucha znów to robię
Choć kurwa nie chce, znów cię nie słucham